



Włodzimierz Adam Osiński

ŻYCIE Z KRONIKAMI AKASZY

Droga do osiągnięcia mistrzostwa nie zawsze bywa usłana różami. Bardzo często, aby zostać szamanem, wróżką lub wyjątkowym terapeutą, należy stoczyć w swoim życiu niejedną bitwę, zmierzyć się ze śmiertelną chorobą, borykać się z jakąś fizyczną ułomnością lub latami znosić drwiny otoczenia.

Tyle że prawie nikt nie pragnie takiego życia i wszystkie ponadnaturalne zdolności świata chętnie oddałby za parę zdrowych nóg, przeciętny wzrost lub potoczystą wymowę. Jednakże natura, przeznaczenie, a może sam Stwórca miał wobec tych ludzi zupełnie inne plany.

W wielu plemiennych tradycjach szamanem, uzdrowicielem lub wróżką mógł zostać jedynie ktoś, kto swoją fizycznością prezentował jakąś ułomność; miał chromą nogę, garb, pokrzywiony kręgosłup lub widoczne znamiona na twarzy. Takie osoby uważane były za wyjątkowo predestynowane do bycia łącznikiem pomiędzy rzeczywistością a światami duchowymi, gdyż nosiły w sobie wewnętrzną prawdę najczęściej okupioną cierpieniem oraz poczuciem inności.

Jedną z takich osób, niezwykle skromną i pełną miłości do świata, jest Gabrielle Orr, która swoje życie związała z Kronikami Akaszy.

ZROBIĆ KROK

Podczas jednego z pierwszych przyjazdów do Polski terapeutka Gabrielle Orr przywiozła ze sobą parę niewielkich czerwonych bucików w niemodnym fa-

sonie, które dla niej stały się symbolem i wspomnieniem długiej drogi, jaką musiała przejść już we wczesnym dzieciństwie, oraz tego, że nawet najtrudniejsze wyzwania losu niosą w sobie także pozytywny pierwiastek.

Jak wiele małych dziewczynek Gabrielle w dzieciństwie chciała zostać baletnicą, ale o tańczeniu mogła jedynie pomarzyć. Urodziła się ze zdeformowanymi biodrami, w wyniku czego jedna z jej nóg wydawała się być krótszą od drugiej o siedem centymetrów. W wieku dwóch lat przeszła swoją pierwszą operację, po której lekarze włożyli ją na trzy miesiące w gips. Z tamtego okresu swojego życia pamiętała jedynie pobyt w szpitalu i łóżeczko, z którego nie mogła wyjść, oraz ogromne poczucie opuszczenia i samotności. Zanim ukończyła siedemnaście lat przeszła jeszcze kilka operacji, które zawsze kończyły się długimi okresami rekonwalescencji spędzonymi na wózku inwalidzkim. Kiedy od czasu do czasu mogła stanąć na nogach, musiała korzystać ze specjalnie szytych bucików, które podtrzymywały jej stopy i niwelowały różnice w długości nóg. Od kiedy skończyła



GABRIELLE ORR – autorka książek: „Kroniki Akaszy. Jedyna Prawdziwa Miłość”, „Kroniki Akaszy. Jesteś cudem!”, „Wyrocznia Kronik Akaszy” (Wydawnictwo KOS), certyfikowana nauczycielka, konsultantka i terapeutka pracująca z zapisami Kroniki Akaszy, uzdrowicielka – *Healing Touch Practitioner*, mistrzyni Reiki, specjalistka od mowy ciała, masażystka, konsultantka feng shui. Od 2002 r. prowadzi seminaria w Stanach Zjednoczonych i Europie. Wychowała już kilka tysięcy studentów i praktyków odczytywania Kroniki Akaszy. Przez wiele lat pracowała w Niemczech z dziećmi upośledzonymi umysłowo, pacjentami w śpiączce oraz ich rodzinami. W 2015 roku po raz pierwszy odwiedziła Polskę.



Kronika Akaszy zajęcia

trzydzieści lat zaczytywała się we wszystkich dostępnych jej książkach poświęconych niekonwencjonalnym terapiom, szamanizmowi, energii Reiki lub jodze, starając się wyciągnąć z nich wszelkie możliwe informacje przydatne do uzdrowienia. Nie chciała się poddać.

W OBJĘCIACH PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI

Podczas jednej z operacji doświadczyła spotkania z istotami duchowymi, które powiedziały jej, że nie tylko nie jest sama, ale że ktoś ciągle się o nią troszczy i prawdziwie kocha.

Kiedy mała Gabrielle leżała pod narkozą na sali operacyjnej, wokół niej pojawiły się jakieś postacie emanujące światłem i czystą bezwarunkową miłością. Przekazały jej, że nie tylko wszystko dobrze się skończy i będzie mogła wstać z wózka inwalidzkiego, ale także nauczy się biegać, pływać, a nawet jeździć na rowerze. Świetliste istoty przekonywały dziewczynkę, że ma w sobie wystarczająco dużo siły, żeby temu podołać i że jeszcze się spotkają. O swoich doznaniach podczas operacji Gabrielle nigdy nikomu nie mówiła, choć widziała nie tylko pochylających się nad nią chirurgów, ale także rzeczy, które działy się poza salą operacyjną.

Dopiero wiele lat później, kiedy opanowała metodę wchodzenia do Kroniki Akaszy, świetliste istoty pojawiły się ponownie, utwierdzając ją w przekonaniu, że wróciła do domu. Gabrielle zaczęła wtedy płakać, ponieważ zrozumiała i poczuła, że dotarła na poziom bezwarunkowej miłości, miejsca, z którym zawsze chciała się połączyć.

SPOTKANIE Z KRONIKAMI AKASZY

Wiele osób uważa, że dotarcie do przestrzeni zajmowanych przez Kroniki Akaszy jest niezwykle trudne lub zarezerwowane dla osób o wyjątkowych zdolnościach. Tymczasem Gabrielle Orr w swoich książkach i na warsztatach przekonuje, że już wielokrotnie tam byliśmy, czerpiąc zawartą w nich wiedzę.

Akasza staje się trampoliną, która wyrzuca nas ponad codzienny labirynt zawikłanych spraw, pomagając spojrzeć na życie z o wiele szerszej perspektywy.

Zdaniem terapeutki Kronika Akaszy to swoiste interaktywne wielowymiarowe pole energetyczne, z którym możemy się komunikować. Wiele osób dociera do jej zapisów intuicyjnie, nawet nie zdając sobie sprawy, że coś takiego istnieje. Robią to nieświadomie, podczas snu lub wykonując jakieś praktyki medytacyjne. Sama Gabrielle na tyle opanowała komunikowanie się z Akaszą, że potrafi odczytywać jej zapisy odnoszące się do dowolnego fragmentu czasu i przestrzeni. Robi to, aby otrzymać informację zwrotną, która pomoże jej rozwiązać jakiś konkretny problem lub odszukać nieznaną przyczynę choroby. Odczyty z Kroniki służą wzbogacaniu doświadczeń życiowych i pomagają

w przemianie energetycznej wznoszącej ludzką egzystencję na wyższy poziom. Akasza staje się trampoliną, która wyrzuca nas ponad codzienny labirynt zawikłanych spraw, pomagając spojrzeć na życie z o wiele szerszej perspektywy. Dodaje nam skrzydeł.

KSIĘGOWY TEŻ MOŻE

Technika wchodzenia do Kroniki Akaszy preferowana przez Gabrielle Orr także nie jest skomplikowana i w przeciwieństwie do wielu innych metod ezoterycznych całkowicie pozbawiona energetycznego zadęcia, wolna od niezrozumiałych mantr, dusznych kadzidełek czy też egzotycznych gestów. Jedynym niezbędnym warunkiem, do którego terapeutka przykładła wagę, jest właściwe odmówienie modlitewnego tekstu, który oryginalnie wywodzi się z języka Majów. Osobą, która spopularyzowała tę modlitwę i przywiozła ją do Stanów Zjednoczonych, był zwykły teksański księgowy – Johnny Prochaska. Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku Prochaska pojechał służbowo do Meksyku. W czasie pobytu w Mexico City w czasie wolnym wybrał się na spacer po tym fascynującym mieście zbudowanym na ruinach azteckiego Tenochtitlan. Nogi same zaprowadziły go do pewnego domu. Na jego progu spotkał kobietę, którą już od trzech lat widywał w swoich snach.

Rysy twarzy tej starszej kobiety świadczyły o tym, że w jej żyłach płynie krew potomków starożytnej cywilizacji Majów. Gospodyni przyjęła Prochaskę z otwartymi ramionami, opowiedziała mu także o swoich przodkach, którzy zgodnie z dawną legendą przybyli na Ziemię z gwiazdozbioru Plejad, przy-

wożąc ludziom wiedzę o przestrzeniach duchowych, znanych obecnie jako Kronika Akaszy. Kiedy cywilizacja Majów upadła, na Ziemi pozostało za ledwie kilku kapłanów stojących na straży czystości tej świętej wiedzy i będących w posiadaniu klucza zapewniającego dostęp do tych bezcennych Kronik. Kobieta zaprowadziła Johny'ego Prochaskę do dawnej świątyni, gdzie podczas ceremonii przekazano mu formułę modlitwy, a on sam zdecydował się poświęcić swoje dalsze życie Kronikom Akaszy. Sama modlitwa z języka Majów została początkowo przetłumaczona na hiszpański, a potem na angielski i niemiecki (w 2015 także na język polski). Kiedy Prochaska powrócił do rodzinnego Teksasu, rozpoczął nauczanie i popularyzował wiedzę o pracy z Kronikami Akaszy.

TRZY KROKI DO ZMIANY ŻYCIA

Gabrielle Orr przekonuje w swoich publikacjach, że do całkowitej zmiany naszego życia oraz tego, co nam w nim przeszkadza, potrzebujemy tylko trzech prostych kroków.

Pierwszy krok polega na dotarciu do prawdziwej przyczyny jakiegoś problemu, konfliktu lub choroby. Opisując tę metodę, terapeutka posługuje się przykładem z własnej uzdrowicielskiej praktyki.

Suzi, młoda kobieta, z którą pracowała, postanowiła rozwieść się z mężem, ponieważ nie mogła się z nim porozumieć i często się kłóciła. Wejście w Kronikę Akaszy uświadomiło jej, że wszystkie nieporozumienia rozpoczynają się zawsze, kiedy nadchodził czas płacenia rachunków.

Pracując z Kronikami Akaszy, mamy szansę odrobić najdłuższą lekcję, jaką dla nas przygotowano – lekcję naszej duszy.

Drugi krok polega na dotarciu do korzeni problemu, gdyż może on mieć swoje źródło w różnych przestrzeniach energetycznych lub duchowych więziach, a nawet w jednym z poprzednich wcieleń. W tym przypadku odczyt z Kroniki Akaszy pozwolił ustalić, że początkiem problemu było wspomnienie z dzieciństwa. Małe Suzi zapamiętała, że jej rodzice, zanim zapłacili jakikolwiek rachunek, długo kłócili się o pieniądze. Uświadomienie sobie tego faktu przez Suzi Gabrielle Orr nazwała „momentem acha”, czyli chwilą, gdy kobieta zdała sobie sprawę, że wszczytną awanturę z mężem, powieliła wzorzec zachowania wyniesiony z domu. Czasami taką chwilę nazywamy także przebudzeniem.

Trzeci krok to doprowadzenie do zmiany i uzdrowienie starego wzorca zachowań lub relacji z inną osobą. W naszym przykładzie Suzi zdecydowała, że moment płacenia rachunków zostanie przeprowadzony w zupełnie innej atmosferze. Małżonkowie zapalają ozdobne świece, puszczają relaksacyjną muzykę, a na stole obok rachunków kładą zdjęcie rodziców Suzi jako symbol przepracowywanego wzorca

oraz wydruk z konta bankowego świadczący o tym, że wcale nie mają żadnych problemów finansowych.

Kobieta podpisuje czek, a mąż pakuje je do kopert i wysyła.

W efekcie zastosowania TRZECH KROKÓW oraz w oparciu o odczyty z Kroniki Akaszy udało się nie tylko uratować małżeństwo Suzi, ale także poprawić sferę finansową. A wszystko dzięki dotarciu do prawdziwej przyczyny problemu.

LEKCJE ŻYCIA DO ODROBIENIA

Pracując z Kronikami Akaszy, mamy szansę odrobić najdłuższą lekcję, jaką dla nas przygotowano – lekcję naszej duszy. Zdaniem Gabrielle Orr wszechświat nie dzieli energii na kategorie, jak mają to w zwyczaju czynić ludzie, dzięki czemu to, co dajemy, wraca do nas z powrotem. Wspomniana wcześniej Suzi odrobiła lekcję swojej duszy polegającą na stworzeniu związku partnerskiego opartego na miłości i zrozumieniu, w wyniku czego uzyskała także powodzenie finansowe. Wynika z tego, że wzmacniając energetykę jednej sfery, wpływamy jednocześnie na poprawę pozostałych sfer naszego życia: zdrowia, finansów, relacji. Natomiast, kiedy ignorujemy nasz wewnętrzny głos i nie idziemy za wezwaniem duszy, musimy pogodzić się z osłabieniem nie tylko w jednej sferze, ale także we wszystkich innych. Pracując zgodnie z metodą Gabrielle Orr, warto od czasu do czasu wybrać się do największej biblioteki świata – Kroniki Akaszy.

Włodzimierz Adam Osiński

Zdjęcia z archiwum Gabrielle Orr i Włodzimierza Adama Osińskiego



„WEJŚCIE DO KRONIKI AKASZY”
 warsztaty hybrydowe z
GABRIELLE ORR
 autorką „Kroniki Akaszy. Jedyna Prawdziwa Miłość” i „Jesteś cudem!”
 30 III - 1 IV 2022 stopień podstawowy
 2 - 3 IV 2022 stopień zaawansowany
 Ars Libra, Warszawa, tel. 501 504 673
 www.arslibra.pl